

## POSTANOWIENIE

Dnia 8 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski (sprawozdawca)

SSA del. do SN Dariusz Kala

Protokolant Dorota Szczerbiak

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga  
w sprawie A. W.

skazanego z art. 148 § 1 k.k. i art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 8 stycznia 2014 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 marca 2013 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 15 października 2012 r.,

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwalnia skazanego od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. J. - Kancelaria Adwokacka - kwotę 738 zł, w tym 23 % podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z 15 października 2012 r., skazał A. W. na karę 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo rabunkowe (art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k.) i karę roku pozbawienia wolności za kradzież z włamaniem (art. 279 § 1 k.k.), orzekł wobec oskarżonego karę łączną 25 lat pozbawienia wolności (art. 85 i 88 k.k.) i dopuścił możliwość skorzystania przez oskarżonego z warunkowego zwolnienia dopiero po odbyciu 24 lat kary pozbawienia wolności (art. 77 § 2 k.k.). Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2013 r. apelacji obrońcy, utrzymał w mocy pierwszoinstancyjny wyrok, zmieniając jedynie podstawę prawną skazania i wymiaru kary przez zastąpienie art. 148 § 2 pkt 2 k.k. artykułem 148 § 1 k.k.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca. Podnosząc zarzuty rażącego i mogącego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa procesowego, to jest art. 4, 5 i 7 k.p.k., przez pominięcie dowodów wskazujących na możliwość przypisania skazanemu przestępstwa z art. 156 § 3 k.k., oraz prawa materialnego, to jest art. 77 § 2 k.k. w zw. z art. 3 k.k., przez zastosowanie przewidzianej w tym pierwszym przepisie instytucji mimo braku ustalenia niezbędnego warunku w postaci „szczególnie uzasadnionego wypadku” – wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej zażądał w odpowiedzi na kasację jej oddalenia jako oczywiście bezzasadnej. Stanowisko to zyskało wsparcie obecnego na rozprawie kasacyjnej prokuratora Prokuratury Generalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna – i to w stopniu oczywistym. Ponieważ art. 535 § 3 k.p.k. zezwala w ogóle zrezygnować ze sporządzania pisemnego uzasadnienia postanowienia oddalającego kasację jako oczywiście bezzasadną, to siłą rzeczy, zgodnie z regułą *a maiori ad minus*, wolno w takiej sytuacji opracować motywacyjną część orzeczenia w formie uproszczonej albo odnieść się - i to też w sposób skrótowy - tylko do niektórych zarzutów kasacyjnych.

W niniejszej sprawie Sąd Najwyższy za celowe uznał ustosunkowanie się jedynie do zarzutu obrazy art. 77 § 2 k.k. w zw. z art. 3 k.k., jako że zarzut obrazy prawa procesowego skierowany został wbrew unormowaniu zawartemu w art. 519

k.p.k. pod adresem Sądu pierwszej instancji, a poza tym – i to wydaje się istotniejsze – stanowił on próbę obejścia ustawowego zakazu podnoszenia w postępowaniu kasacyjnym zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, o którym mowa w art. 438 pkt 3 k.p.k.

Główna teza skarżącego, mająca uargumentować zarzut naruszenia prawa materialnego, sprowadzała się do poglądu, że skoro Sądy obu instancji wyraźnie nie stwierdziły w uzasadnieniach swoich wyroków wystąpienia określonej w art. 77 § 2 k.k. przesłanki w postaci „szczególnie uzasadnionego wypadku”, to zastosowanie przewidzianego w tym przepisie obostrzenia wobec A. W. nie mogło wchodzić w rachubę. Takie zapatrywanie należało uznać za przejaw skrajnego formalizmu, obcego polskiemu prawu karnemu. Sąd Najwyższy jest zdania, że samo nieposłużenie się zacytowanym zwrotem w żadnej mierze nie dyskwalifikuje orzeczenia o wyznaczeniu surowszego ograniczenia do skorzystania przez oskarżonego z dobrodziejstwa warunkowego zwolnienia. Decydujące w tej kwestii jest ustalenie już na etapie wymiaru kary wysokiego prawdopodobieństwa, że w okresach, o których mowa w art. 78 k.k., niemożliwe jest osiągnięcie indywidualno - prewencyjnego celu kary oraz ukształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. W judykaturze podkreśla się, że art. 77 § 2 k.k., określając surowsze podstawy warunkowego zwolnienia, ma na uwadze wszystkie wymienione w art. 53 k.k. cele (zob. post. SN z 22 listopada 2001 r., II KKN 152/01, LEX nr 51603). Chociaż przytaczanie *in extenso* ustawowego zwrotu z art. 77 § 2 k.k. (chodzi o „szczególnie uzasadnione wypadki”) w motywacyjnej części wyroku nie jest niezbędne, to jednak Sąd Najwyższy zachęca do posługiwania się takim określeniem, zwłaszcza we fragmentach podsumowujących rozważania na temat potrzeby przesunięcia wynikającej z ustawy granicy możliwości warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbywania reszty kary. Postulowana praktyka sprawi, że orzeczenia sądowe staną się dla osób zapoznających się z nimi bardziej zrozumiałe.

Wracając na grunt niniejszej sprawy, trzeba odnotować, że rzeczywiście ani Sąd *a quo*, ani Sąd odwoławczy, uzasadniając konieczność sięgnięcia po rozwiązanie przewidziane w art. 77 § 2 k.k. (skądinąd nader lakonicznie), nie użyły komentowanego zwrotu, niemniej wyraźnie zaznaczyły, że u podstaw decyzji ustanawiającej surowsze ograniczenie do skorzystania przez A. W. z warunkowego

zwolnienia legły jego głębokie zdemoralizowanie i niepodatność na oddziaływanie penitencjarne.

W tym miejscu wypada zauważyć, że art. 77 § 2 k.k. nie wprowadza żadnych ograniczeń co do długości kary pozbawienia wolności, którą należy odbyć, aby móc skorzystać z dobrodziejstwa warunkowego zwolnienia. Skoro takich ograniczeń nie ustanowił ustawodawca, to nie wolno tego czynić interpretatorowi, tym bardziej że żadne ważne względy nie przemawiają za odstępniem od znaczenia literalnego omawianego przepisu. Biorąc pod uwagę niemożność wyłączenia w wyroku skazującym w ogóle zastosowania warunkowego zwolnienia, należy stwierdzić, że ustalenie przez sąd możliwości skorzystania przez skazanego na karę 25 lat pozbawienia wolności z dobrodziejstwa warunkowego zwolnienia dopiero po odbyciu zdecydowanej większości kary, np. aż 24 lat, jest prawnie dopuszczalne i nie koliduje z wyrażoną w art. 3 k.k. zasadą humanitaryzmu. Nadużyciem prawa byłoby dopiero ustalenie surowszego warunku na takim poziomie, który możliwość zastosowania warunkowego zwolnienia czyniłby w istocie całkowicie iluzoryczną. Nie ma tu nic do rzeczy art. 81 k.k., stanowiący m.in., że w razie odwołania warunkowego zwolnienia w wypadku kary 25 lat pozbawienia wolności ponowne warunkowe zwolnienie nie może nastąpić przed upływem 5 lat od osadzenia skazanego w zakładzie karnym. W podsumowaniu wolno zatem stwierdzić: **przewidziana w art. 78 § 3 k.k. granica, od której dopuszczalne jest warunkowe zwolnienie z odbycia reszty kary wymienionej w art. 32 pkt 4 k.k., może ulec w myśl art. 77 § 2 k.k. przesunięciu w pobliże 25 lat, byle nie miało miejsca działanie czysto pozorne, w istocie wyłączające zastosowanie w danym wypadku dobrodziejstwa warunkowego przedterminowego zwolnienia.**

Dlatego Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy w formule określonej w art. 535 § 3 k.p.k.

Brak majątku i dochodów to leżące po stronie skazanego okoliczności, które w zasadniczej mierze zadecydowały o zwolnieniu go od uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne (art. 624 § 1 k.p.k.).

Wysokość wynagrodzenia dla obrońcy z urzędu za sporządzenie i wniesienie kasacji ustalono zgodnie z § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności

adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).